GLOBALNIE · ANALIZA

PARTNERSTWO ROSYJSKO-INDYJSKIE, CZYLI SOJUSZ NA RZECZ WIELOBIEGUNOWEGO ŚWIATA

Szymon Wiśniewski · 4 stycznia 2022

Początek grudnia upłynął pod znakiem napiętych relacji między Zachodem a Rosją. Gęstniejąca atmosfera spowodowana była rosyjskim prężeniem mięśni przy granicy z Ukrainą, które miało służyć przygotowywaniu pozycji negocjacyjnej przed spotkaniem Władimira Putina z Joe Bidenem. W cieniu tych wydarzeń odbył się niezwykle ważny dla azjatyckiej architektury bezpieczeństwa szczyt – prezydent Rosji spotkał się z premierem Indii.

Z historycznego punktu widzenia relacje między Rosją a Indiami mają duże znaczenie. W szczególności dobrze współpraca układała się w okresie radzieckim, ale wraz z rozpadem ZSRR doszło do erozji stosunków rosyjsko-indyjskich. Mimo, że obecnie współpraca między Moskwą a New Delhi ma swoje blaski i cienie, to warto zwrócić uwagę, że podróż Władimira Putina do stolicy Indii na początku grudnia była dopiero jego drugą wizytą zagraniczną w tym roku (pierwszą było spotkanie z Joe Bidenem w Genewie). Prezydenta Rosji nie zachęcił do wyjazdu z kraju ani odbywający się w Rzymie szczyt G20, ani Konferencja ONZ ws. zmian klimatu w Glasgow.

Osobiste spotkanie przywódcy Rosji z premierem Indii jest nie tylko symbolicznym gestem mającym na celu podkreślenie dobrych relacji między Moskwą a New Delhi, lecz także sygnałem dla państw europejskich i Stanów Zjednoczonych, że konfrontacja z nimi nie przeszkadza Rosji w budowaniu wiarygodnych i stabilnych relacji z państwami w innych częściach świata. Zwraca się również uwagę, że szczyt rosyjsko-indyjski miał również za zadanie wyjaśnienie nieporozumień i sprzeczności wynikających z odmiennych stanowisk odnoszących się do sytuacji geopolitycznej w Azji Południowo-Wschodniej.

Warto odnotować, że pierwszym ważnym krokiem do nawiązania rosyjsko-indyjskich relacji po rozpadzie ZSRR było podpisanie w 2000 roku „Deklaracji w sprawie indyjsko-rosyjskiego partnerstwa strategicznego". Państwa zdały sobie wówczas sprawę z konieczności rozwijania wielopłaszczyznowej dwustronnej współpracy m.in. w zakresie wojskowości, energetyki, nauki czy technologii. Najważniejszym osiągnięciem porozumienia było doprowadzenie do instytucjonalizacji politycznych stosunków przez coroczne dwustronne spotkania prezydenta Rosji i premiera Indii, których tegoroczną emanacją był dwudziesty pierwszy szczyt z 6 grudnia w stolicy Indii. Polityczne kontakty zostały wzmocnione w 2010 roku przez ustanowienie „specjalnego i uprzywilejowanego partnerstwa strategicznego".

> **Zarówno Moskwa, jak i New Delhi dążą do trwałego przemodelowania istniejącej architektury porządku międzynarodowego na świat wielobiegunowy oraz do zmiany globalnej**

struktury finansowej.

Państwa współpracują nie tylko na poziomie bilateralnym, lecz także multilateralnym w ramach organizacji międzynarodowych, takich jak BRICS oraz Szanghajska Organizacja Współpracy. Rosja i Indie mają zbliżony stosunek do kilku kluczowych problemów współczesnych stosunków międzynarodowych, w szczególności dotyczy to zwiększenia roli państw rozwijających się w podejmowaniu globalnych decyzji. Moskwa od kilku lat lobbuje za reformą Rady Bezpieczeństwa ONZ i uczynienia jej bardziej „reprezentatywną". W 2017 roku Rosja poparła dążenia Indii do uzyskania statusu stałego członka Rady Bezpieczeństwa. Przypomnę tylko, że w skład tego najważniejszego organu dla międzynarodowego bezpieczeństwa wchodzą USA, Rosja, Chiny, Wielka Brytania oraz Francja. Obie strony deklarują przywiązanie do suwerennej równości państw oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne, rozumianych oczywiście na swój egoistyczny i pragmatyczny sposób. Państwa wspólnie podejmują działania na rzecz bezpieczeństwa międzynarodowego. Za pośrednictwem Regionalnej Struktury Antyterrorystycznej członkowie Szanghajskiej Organizacji Współpracy uczestniczą we wspólnych ćwiczeniach antyterrorystycznych. Rosja oraz Indie deklarują działania na rzecz nieproliferacji broni masowego rażenia. Praktyczną realizacją rosyjsko-indyjskiego zbliżenia na arenie międzynarodowej jest chociażby wspólna działalność na forum ONZ – Indie wstrzymały się od głosu podczas głosowania w sprawie potępienia aneksji Krymu, a Rosja w 2019 roku poparła stanowisko Indii, zgodnie z którym sprawa Kaszmiru powinna być rozwiązana wyłącznie metodami dwustronnymi.

Od czasów radzieckich do dziś Moskwa i New Delhi rozwijają stosunki w zakresie nauki i techniki, w szczególności dotyczy to astronautyki i lotnictwa. Od 2000 roku w ramach różnych inicjatyw podjęto ponad 500 wspólnych projektów z udziałem naukowców i instytutów badawczych z obu krajów.

Istnieją również zagadnienia, które dzielą Moskwę i New Delhi. Indie bacznie przyglądają się współpracy rosyjsko-chińskiej na rzecz budowy Nowego Jedwabnego Szlaku. Projekt ma przecież służyć konsolidacji chińskiej potęgi u indyjskich granic. Co więcej, ogromne zaniepokojenie i wielokrotnie wyrażany sprzeciw budzi budowa odnogi korytarza gospodarczego Chiny – Pakistan, przechodząca przez Gilit-Baltistan, zajętą przez Pakistan część Kaszmiru, który Indie uznają za swoje terytorium. New Delhi obawia się, że chińska ekspansja w Eurazji podważy rolę Indii w regionie. Z niepokojem New Delhi odnosi się również do rosyjsko-pakistańskiej współpracy wojskowo-technicznej. Moskwa tłumaczy jednak, że wsparcie dla Islamabadu ma jedynie na celu zwiększanie jego zdolności antyterrorystycznych oraz antynarkotykowych i nie jest skierowana przeciwko państwom trzecim, a w szczególności nie będzie zagrażać równowadze militarnej w regionie. Oczywiście takie stanowisko nie zadowala Indii, które dążą do ustanowienia regularnego dialogu na temat wpływu dostaw broni do Pakistanu na swoje bezpieczeństwo. Rosję z kolei niepokoi zacieśnianie współpracy indyjsko-amerykańskiej, w szczególności w sektorze wojskowości oraz wspólne stanowisko w stosunku do sytuacji politycznej w Azji Południowo-Wschodniej.

OGLĄDAJ TAKŻE: dr hab. Michał Lubina: Rosja wobec rywalizacji Chiny–USA. Nowy Jedwabny Szlak szansą dla Europy?

Po pierwsze obronność

Na szczególną uwagę zasługuje rosyjsko-indyjskie partnerstwo w dziedzinie wojskowości. Mimo, że obecnie Moskwa jest jednym z ważniejszych eksporterów broni i sprzętu wojskowego do Indii, gdyż obecnie około 70% indyjskiego wyposażenia zostało wyprodukowane w ZSRR lub w Rosji, to obserwuje się niepokojące dla Kremla tendencje. W latach 2019-2020 udział Rosji w indyjskim imporcie broni spadł z 70% do 49%. Niemniej współpraca w zakresie obronności jest płaszczyzną, która w największym stopniu łączy te dwa państwa. Nie ogranicza się ona jednak wyłącznie do relacji sprzedający-kupujący, lecz obejmuje także wspólne prace badawczo-rozwojowe, szkolenia, kontrakty serwisowe oraz ćwiczenia wojskowe. W związku z tym, należy zwrócić uwagę na kilka przykładów tej kooperacji.

W 2011 roku Indie wynajęły na 10 lat rosyjski okręt podwodny INS „Czakra", którego koszt wyniósł 2,5 mld dolarów. W 2016 roku uruchomiono wspólną produkcję myśliwców Su-30MKI, czołgów T-90 i pocisków przeciwokrętowych. W październiku 2018 roku Indie podpisały umowę o wartości 5,43 mld dolarów z Rosją na zakup pięciu systemów obrony przeciwrakietowej S-400, ignorując amerykańskie ustawodawstwo zabraniające takiej współpracy. Stany Zjednoczone w odpowiedzi zagroziły Indiom sankcjami. Osiągnięto także porozumienia w sprawie produkcji fregat dla indyjskiej marynarki wojennej oraz utworzenia spółki joint venture do produkcji śmigłowców Ka-226T. Produktem rosyjsko-indyjskiego przedsiębiorstwa BraMos są naddźwiękowe pociski manewrujące, służące w siłach lądowych i indyjskiej marynarce wojennej. Od 16 do 21 września 2019 roku w obwodzie orenburskim na poligonie Donguz kontyngent indyjskich wojsk lądowych wziął udział w strategicznych ćwiczeniach wojskowych „Centrum-2019", przeprowadzonych przez Centralny Okręg Wojskowy Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. W 2019 roku przygotowano i przeprowadzono na terytorium Indii wspólne ćwiczenia „Indra-2019". W marcu 2020 roku w indyjskim mieście Korwa działalność rozpoczęło rosyjsko-indyjskie przedsiębiorstwo, którego zadaniem jest produkcja karabinów szturmowych AK-200. Indie podpisały także z Rosją kontrakt na dostawę 70 000 karabinów szturmowych Kałasznikowa.

Pięta Achillesa rosyjsko-indyjskich relacji

Mimo bardzo korzystnych relacji politycznych i wojskowych, powiązania natury gospodarczej i handlowej pozostają najsłabszym elementem rosyjsko-indyjskich stosunków. W latach 1989-1990 udział Rosji w handlu zagranicznym Indii wynosił odpowiednio 16% i 17%, co było odzwierciedleniem bardzo dobrych radziecko-indyjskich relacji, ale już cztery lata później w 1994r. skurczył się do 2%, by w 2016 spaść poniżej 1%. Natomiast udział Indii w rosyjskim handlu zagranicznym w 2019 roku wyniósł 1,7%. W 2016 roku obroty handlowe wyniosły 7,76 mld dolarów, a w roku 2019 było to już 11,30 mld dolarów. Kraje wyznaczyły sobie, że do 2025 roku obroty handlowe wzrosną do 30 miliardów dolarów. W tym celu państwa tworzą rozległą infrastrukturę współpracy gospodarczej na różnych szczeblach, jak np. Indyjsko-Rosyjską Międzyrządową Komisję ds. Współpracy Handlowej, Gospodarczej, Naukowej, Technologicznej i Kulturalnej, Komitet Wysokiego Szczebla ds. Wysokich Technologii czy Forum Handlu i Inwestycji Indie-Rosja. Głównym zadaniem państw jest pobudzenie działań w ramach istniejących już platform, gdyż w niektórych przypadkach ich aktywność jest wyłącznie deklaratywna.

Rosjanie chcą skorzystać na programie „Make in India", który jest inicjatywą rządu mającą na celu tworzenie i zachęcanie zagranicznych przedsiębiorstw do opracowywania, wytwarzania i montażu produktów w Indiach oraz inwestowania w produkcję. Program polega na stworzeniu sprzyjającego śro-

dowiska biznesowego dla inwestycji, rozwoju nowoczesnej i wydajnej infrastruktury oraz otwarciu nowych sektorów na kapitał zagraniczny. Współpraca w ramach programu polega na komercjalizacji najnowocześniejszych rosyjskich technologii oraz wytwarzaniu produktów na licencjach rosyjskich przedsiębiorstw. Ale to tylko jedna strona medalu. „Make in India" ogranicza możliwości eksportowania przez rosyjskie przedsiębiorstwa gotowych produktów.

Ważnym elementem współpracy między Moskwą a New Delhi jest aktywność w sektorze energetycznym. Indie, chcąc utrzymać tempo wzrostu gospodarczego do 2050 roku, będą musiały 25% energii wytwarzać w elektrowniach jądrowych. Sytuację wykorzystują Rosjanie, którzy są jedynymi zagranicznymi graczami budującymi tego typu elektrownie w Indiach. Państwa zawarły porozumienie, zgodnie z którym do 2035 roku Rosja wybuduje 12 reaktorów jądrowych w Indiach.

Grudniowy szczyt

Dwa lata trwały przygotowania do grudniowego spotkania prezydenta Władimira Putina z premierem Narendrą Modim „Rosja – Indie: partnerstwo dla pokoju, postępu i dobrobytu". Miało ono wymiar szczególny, gdyż odbyło się w nowym formacie „2 + 2" na szczeblu ministrów spraw zagranicznych i obrony (do niedawna Indie w takim formacie spotykały się jedynie z USA, Japonią i Australią). Dzięki temu przedstawiciele państw mogli szczegółowo porozmawiać o napiętej sytuacji w różnych regionach świata, przede wszystkim o Azji Południowo-Wschodniej, Afganistanie oraz Syrii. Rezultatem szczytu było wydanie wspólnego oświadczenia dotyczącego całego spektrum rosyjsko-indyjskich relacji.

Bez wątpienia ważnym tematem rozmów były stosunki chińsko-amerykańskie, gdyż zarówno Rosja, jak i Indie postrzegają relacje regionalne i globalne przez pryzmat tej rywalizacji. Rosyjski szef dyplomacji Siergiej Ławrow podczas spotkania miał podzielić się obawami związanymi z napiętą sytuacją w Indo-Pacyfiku, strategią USA w tym regionie oraz utworzeniem sojuszu AUKUS (porozumienie między Australią, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w zakresie wymiany technologii obronnych). Natomiast indyjski minister obrony Rajnath Singh wyraził zaniepokojenie chińską militaryzacją oraz agresją na północną granicę państwa. Co istotne dla współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, Rosja i Indie opracowały wspólną wizję rozwiązania problemu afgańskiego. Państwa opowiadają się za „stworzeniem prawdziwie inkluzywnego i reprezentatywnego rządu", a także są przeciwne przekształceniu Afganistanu w zarzewie globalnego terroryzmu. Zapowiedziano dążenie do rozwiązania kryzysu syryjskiego i zawarcie porozumienia nuklearnego z Iranem.

Kwestią, która budziła najwięcej emocji podczas szczytu, było porozumienie dotyczące rosyjskiej dostawy systemu przeciwrakietowego S-400. Oprócz tego przyjęty został program współpracy wojskowo-technicznej na lata 2021-2031 oraz zawarto umowę dotyczącą rosyjsko-indyjskiej produkcji 600 tys. karabinów szturmowych AK-203. W kuluarach mówi się, że trwają negocjacje w sprawie koncesjonowanej produkcji na terytorium Indii rosyjskich systemów pocisków ziemia-powietrze „9K38 Igła" oraz 50 dodatkowych myśliwców „SU-30MKI". Ponadto trwają negocjacje w sprawie dzierżawy od Rosji jednego lub dwóch atomowych okrętów podwodnych. Mimo, że odnotowuje się spowolnienie dynamiki rosyjsko-indyjskiej współpracy wojskowo-technicznej, to powyższe przykłady dowodzą, że relacje mają stabilny charakter.

Według Federalnej Służby Celnej Rosji, wielkość handlu rosyjsko-indyjskiego w 2020 roku wyniosła około 9,26 mld USD, czyli o 17% mniej niż w 2019 roku. Oczywiście spadek spowodowany jest pandemią

COVID-19, ale dla porównania dwustronny handel towarami i usługami między Indiami a Stanami Zjednoczonymi wyniósł w tym samym okresie 146 miliardów dolarów. Jednocześnie warto zauważyć, że w I półroczu 2021 roku dynamika dwustronnej wymiany handlowej między Rosją a Indiami wzrosła o 38% w porównaniu z analogicznym okresem w roku ubiegłym. Aby osiągnąć wskaźnik w handlu do 2025 roku, strony zawarły porozumienia mające na celu rozwój współpracy gospodarczej.

Warto zauważyć, że w ciągu ostatnich 3 lat Indie wykazują poważne zainteresowanie rozwojem współpracy z rosyjskim Dalekim Wschodem. W 2019r. podczas swojego udziału w V Wschodnim Forum Ekonomicznym, które miało miejsce we Władywostoku, premier Narendra Modi ogłosił utworzenie linii kredytowej o wartości 1 mld dla indyjskich przedsiębiorstw zainteresowanych realizacją projektów na rosyjskim Dalekim Wschodzie.

Przywódcy zadeklarowali także podjęcie wspólnych starań w celu zacieśnienia dwustronnej współpracy energetycznej i z zadowoleniem przyjęli otwarcie w Moskwie Indyjskiego Centrum Energetycznego, które reprezentuje pięć indyjskich państwowych spółek naftowo-gazowych. Strony zgodziły się na dalszy rozwój współpracy w sektorze gazowym, w energetyce wodnej i cieplnej, w obszarach efektywności energetycznej i wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Zwrócono uwagę na potrzebę współpracy w zakresie gospodarki wodorowej oraz niskoemisyjnych źródeł energii. Strona indyjska z zadowoleniem przyjęła rosnący udział rosyjskich firm w modernizacji sektora kolejowego w Indiach. New Delhi pozytywnie ocenia efektywne wykorzystanie międzynarodowego korytarza transportowego Północ-Południe, którego celem jest skrócenie czasu i kosztów transportu w przestrzeni eurazjatyckiej.

CZYTAJ TAKŻE: Czy twardy realizm w stosunkach z Rosją jest w naszym interesie? Polemicznych myśli kilka w związku z artykułem Szymona Wiśniewskiego

Rywalizacja mocarstw

Oczywiście relację rosyjsko-indyjskie nie należą do cukierkowych. Moskwa sprzeciwia się powstawaniu selektywnych sojuszy regionalnych, takich jak QUAD (Czterostronny Dialog Bezpieczeństwa), który skupia w swoich szeregach USA, Indie, Japonię i Australię oraz AUKUS – porozumienie między Australią, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w zakresie wymiany technologii obronnych. Natomiast Indie stoją na stanowisku, że organizacje te służą hamowaniu wszechobecności Chin w Azji Południowo-Wschodniej.

> **Różnice między Rosją a Indiami w podejściu do regionalnych rozgrywek są zasadnicze. Państwa stoją po przeciwnych stronach barykady – Rosja z Chinami, a Indie ze Stanami Zjednoczonymi.**

Jednocześnie indyjscy eksperci przekonują, że współpraca amerykańsko-indyjska nie jest skierowana przeciwko Rosji, ale przeciwko Chinom. „Moskwa powinna zrozumieć, że kontakty między Indiami a USA są bardzo bliskie. Stany Zjednoczone są ważnym partnerem w technologii i obronności, mogą zapewnić nam to, czego Rosja nie może. Łączy nas koncepcja regionu Indo-Pacyfiku, chociaż nie jest tak, że zgadzamy się w stu procentach" – mówi były ambasador Indii w Moskwie Kanwal Sibal.

Zbliżenie New Delhi z Waszyngtonem determinowane jest rosnącą chińską potęgą. Indie postrzegają Pe-

kin jako głównego konkurenta w regionie, a nawet zagrożenie. Chiński *The Global Times* zwraca uwagę, że Indie obawiają się użycia siły przez Państwo Środka do rozwiązania sporów terytorialnych między państwami, a New Delhi jest przekonane, że nie jest w stanie samotnie oprzeć się Pekinowi, więc zwróciło się o pomoc do Waszyngtonu.

Jednocześnie Indie bronią swoich związków z Rosją przed amerykańską ingerencją. W połowie listopada rozpoczęły się dostawy rosyjskich systemów S-400 do Indii, na które kontrakt podpisano jeszcze w 2018 roku. Stany Zjednoczone zagroziły New Delhi wprowadzeniem sankcji, ale władze indyjskie zignorowały te groźby. I wydaje się, że będą to robić, bo nie zamierzają stanąć po żadnej stronie w konflikcie rosyjsko-amerykańskim.

Jaka przyszłość?

Grudniowa wizyta dała dodatkowy impuls rosyjsko-indyjskiemu partnerstwu. Dobra atmosfera podczas spotkania uwarunkowana jest niewątpliwie życzliwymi relacjami osobistymi między Putinem a Modim. Potwierdzili oni, że w relacjach dwustronnych panuje zaufanie oraz życzliwość. Szczyt przywódców obu krajów pokazał, że rozbieżności w postrzeganiu niektórych problemów geopolitycznych nie przesłaniają korzyści wynikających ze strategicznego partnerstwa Rosji i Indii. Wydaje się, że w obliczu narastającego konfliktu amerykańsko-chińskiego w Azji Południowo-Wschodniej, państwa, by utrzymać zadowalający poziom dwustronnych relacji, muszą po pierwsze łagodzić sporne zagadnienia, a także poszukać nowego impulsu do rozwoju partnerstwa.

Fot: wikipedia.commons

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/partnerstwo-rosyjsko-indyjskie-czyli-sojusz-na-rzecz-wielobiegunowego-swiata/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć